

Izrael ciągle łamie prawa człowieka

22 marca 2016

Wysłannik ONZ nie ma wątpliwości: Izrael nadal łamie prawa człowieka. Dyplomata zrezygnował z funkcji sprawozdawcy – uznał, że to bezcelowe w momencie, gdy zabrania mu się wjazdu do Strefy Gazy i na Zachodni Brzeg Jordanu.

Indonezyjski dyplomata Makarim Wibisomo od czerwca 2014 r. do stycznia 2016 r. był specjalnym sprawozdawcą ONZ ds. terytoriów palestyńskich. Na początku tego roku ogłosił, że ma dość. Zrezygnował, bo władze Izraela, wbrew międzynarodowym zobowiązaniom, de facto uniemożliwiły mu pracę. W poniedziałek w Genewie przedstawił swoje ostatnie sprawozdanie na posiedzeniu Rady Praw Człowieka ONZ.

Wibisomo w ciągu blisko dwuletniej misji ani razu nie dostał szansy, by na własne oczy przekonać się, jaka jest sytuacja Palestyńczyków żyjących na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy. Tak samo władze Izraela potraktowały zresztą także jego poprzednika, Amerykanina Richarda Falka. Nie wiadomo, kto będzie następnym sprawozdawcą.

Łatwo wyciągnąć wniosek, że nie było się czym chwalić – i takie też wnioski przedstawił Radzie Praw Człowieka sprawozdawca.

„Ten brak współpracy wydaje się niestety sygnałem, że Palestyńczycy wciąż na co dzień cierpią z powodu łamania praw człowieka pod okupacją izraelską” – powiedział Wibisomo, po czym dodał, że ludzie, którzy te prawa łamią, działają z przyzwolenia izraelskich władz i pozostają bezkarni. Gdy przemawiał, na sali nie było przedstawiciela Izraela. Ambasador Ewitar Manor był nieobecny na sali przedstawił jedynie komunikat dla mediów, w którym zalecił Radzie “terapię w celu wyleczenia obsesji przeciwko Izraelowi”.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu